

Marek Grechuta

## Ocalić od zapomnienia

|                             | <u>kap. III próg</u> | <u>bez kapodastra</u> |
|-----------------------------|----------------------|-----------------------|
| Ile razem dróg przebytych?  | a e                  | c g                   |
| Ile ścieżek przeddeptanych? | d a d6               | f c f6                |
| Ile deszczów, ile śniegów   | a d                  | c f                   |
| wiszących nad latarniami?   | a a/F E7             | c c/As G7             |

|                                   |           |           |
|-----------------------------------|-----------|-----------|
| Ile listów, ile rozstań,          | F e       | As g      |
| ciężkich godzin w miastach wielu? | d e       | f g       |
| I znów upór, żeby powstać         | a d6      | c f6      |
| i znów iść, i dojść do celu.      | a d6      | c f6      |
|                                   | a d6 a d6 | c f6 c f6 |

Ile w trudzie nieustannym  
wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń?  
Ile chlebów rozkrajanych?  
Pocałunków? Schodów? Książek?

Oczy twe jak piękne świece,  
a w sercu źródło promienia.  
Więc ja chciałbym twoje serce  
ocalić od zapomnienia.

U twych ramion płaszcz powisa  
krzykliwy, z leśnego ptactwa  
długi przez cały korytarz  
przez podwórze, aż gdzie gwiazda Wenus

A tyś lot i górnosc chmur  
blask wody i kamienia  
Chciałbym oczu twoich chmurnosc  
ocalić od zapomnienia